

# Uran-238 na czarnym rynku na Ukrainie

9 sierpnia 2015

Jeśli Kijów nie położy kresu nielegalnemu handlowi materiałami jądrowymi na czarnym rynku, to brudna bomba może trafić w ręce radykalnych przeciwników Poroszenki lub na Bliski Wschód – oświadczył historyk Martin McCauley.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy skonfiskowała w obwodzie iwanofrankińskim substancje radioaktywne, prawdopodobnie uran-238, który może być wykorzystany do produkcji tzw. brudnej bomby.

Zdaniem analityka politycznego i historyka Martina McCauley'a, niestabilna sytuacja na Ukrainie może przyczynić się do tego, że potencjalna broń jądrowa znajdzie się w nieodpowiednich rękach.

– System bezpieczeństwa [na Ukrainie] jest kruchy. Pluton lub każda inna substancja, z której może być przygotowana brudna bomba, powinny znajdować się w ochronianych przez żołnierzy miejscach – oświadczył McCauley.

Fakt, że materiały radioaktywne mogły znaleźć się w posiadaniu grup przestępczych, świadczy o tym, iż, zdaniem eksperta, kijowskie władze nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa w kraju. W tak niestabilnej sytuacji uran-238 może być wykorzystany przeciwko obecnym władzom, jeśli przejmą go przeciwnicy Poroszenki.

Analityk podkreślił, że coraz trudniej jest kontrolować materiały radioaktywne, a nawet niewielka ilość uranu wystarczy do stworzenia bomby. Tym bardziej, że na czarnym rynku jest dość specjalistów, którzy wiedzą, jak ją wyprodukować.

– Jeśli brudna bomba znajdzie się w rękach terrorystów na Bliskim Wschodzie, to koszmarny scenariusz stanie się rzeczywistością – dodał McCauley.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)